



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(1629)**

24. posiedzenie  
Komisji Spraw Unii Europejskiej  
w dniu 3 lutego 2005 r.

V kadencja

### Porządek obrad:

1. Wnioski nierozpatrywane – propozycje – sygnatury Rady UE: 5107/05, 5388/05, 5241/05, 5242/05.
2. Wniosek dotyczący rozporządzenia Rady UE zmieniającego i zawieszającego stosowanie rozporządzenia (WE) nr 2193/2003 ustanawiającego dodatkowe cła przywozowe na niektóre produkty pochodzące ze Stanów Zjednoczonych Ameryki (*Proposal for a Council Regulation amending and suspending the application of Regulation (EC) No 2193/2003 establishing additional customs duties on imports of certain products originating in the United States of America*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 15892/04.
3. Wniosek dotyczący rozporządzenia Rady UE zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 2500/2001 w celu umożliwienia wdrożenia pomocy wspólnotowej zgodnie z art. 54 ust. 2 lit. c) rozporządzenia finansowego – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 5277/05.
4. Wniosek dotyczący decyzji Rady UE o stanowisku, jakie mają zająć Wspólnoty i ich Państwa Członkowskie na forum Rady Stowarzyszenia utworzonego na podstawie Układu Eurośródziemnomorskiego ustanawiającego stowarzyszenie między Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi z jednej strony, a Państwem Izrael z drugiej, z uwzględnieniem przyjęcia rekomendacji w sprawie przyjęcia Planu Działania UE i Izraela (*Proposal for a Council decision on the position to be adopted by the Communities and their Member States within the Association Council established by the Euro-Mediterranean Agreement establishing an association between the European Communities and their Member States, of the one part, and the State of Israel, of the other part, with regard to the adoption of a Recommendation on the implementation of the EU-Israel Action Plan*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 16178/04.
5. Wniosek w sprawie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE dotyczący dostępu do Pomocy Zagranicznej Wspólnoty Europejskiej (*Proposal for a Regulation of the European Parliament and of the Council on the access to Community External Assistance*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 8881/04.
6. Zmieniony wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady UE w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych (*Amended proposal for a Directive of the European Parliament and of the Council on the recognition of professional qualifications*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 8722/04.
7. Sprawy różne.

*(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 02)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Zygmunt Cybulski)*

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Witam panie i panów senatorów. Witam gości, którzy licznie przybyli na to nasze spotkanie. Chcę... To znaczy nie chcę przypuszczać, że to z tego tytułu, iż posiedzenie będzie bardzo krótkie, mamy tak wielu gości... Obficie obrodzili.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych reprezentuje zastępca dyrektora Departamentu Unii Europejskiej, pan Michał Czyż, i zastępca dyrektora Departamentu Unii Europejskiej, pani Beata KołECKA. Mamy także na sali panią Jakuć i panią Półjanowicz. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu reprezentuje pan minister Gołębiewski – jest, tak? – pani Danuta Czarnecka, pani Renata Obidowska, pan Jordan Zafirow i pani Anna Blak-Kaleta. Ministerstwo gospodarki...

*(Głos z sali: Jeszcze Ministerstwo Zdrowia, Panie Przewodniczący...)*

Tak.

Ministerstwo gospodarki dzisiaj w zasadzie nie będzie zainteresowane tematem, ale jest reprezentowane przez panią Katner i przez panią Adriannę Szlazę, a Ministerstwo Zdrowia...

Bardzo proszę.

Witam.

*(Głos z sali: Proszę odczytać.)*

Nie, nie, przede wszystkim proszę wpisać to w rejestrze...

*(Głos z sali: Czy wszyscy się podpisali?)*

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Rozumiem, że ministerstwo edukacji podpira się Ministerstwem Zdrowia, tak? Wobec tego...

*(Głos z sali: I odwrotnie.)*

I odwrotnie, tak.

Wobec tego przystępujemy do realizacji programu.

Proszę państwa, dzisiejszy porządek nie przewiduje rozpatrzenia akt Rady Unii Europejskiej 5107/05, 5388/05, 5241/05 i 5242/05.

Jeżeli są jakieś uwagi w tej sprawie pań senator i panów senatorów, to bardzo proszę, będą uwzględnione. Nie ma uwag.

Wobec tego przechodzimy do następnej sprawy, w której resortem wiodącym jest Ministerstwo Gospodarki i Pracy.

Otóż, proszę państwa, wniosek dotyczący rozporządzenia Rady zmieniającego i zawieszającego stosowanie rozporządzenia nr 2193/2003, ustanawiającego dodatko-

---

we cła przywozowe na niektóre produkty pochodzących ze Stanów Zjednoczonych Ameryki, wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie, stał się nieaktualny, ponieważ decyzje na forum Unii Europejskiej zostały podjęte przedwczoraj. W związku z tym ta sprawa wypada, chyba że są jakieś zapytania, wtedy możemy porozmawiać na ten temat. Koreferentem z naszej strony miał tu być pan Huskowski.

Ministerstwo gospodarki jest reprezentowane, wobec tego można zadawać pytania. Nie ma pytań.

Wobec tego przechodzimy do omawiania następnej sprawy, a przedstawicielom ministerstwa gospodarki na razie dziękuję.

Przechodzimy do problemów związanych z Ministerstwem Spraw Zagranicznych.

Pierwsza sprawa to wniosek dotyczący rozporządzenia Rady zmieniającego rozporządzenie Wspólnot Europejskich nr 2500/2001 w celu umożliwienia wdrożenia pomocy wspólnotowej, zgodnie z art. 54 ust. 2 lit. c) rozporządzenia finansowego 814.

Bardzo proszę Ministerstwo Spraw Zagranicznych o przedstawienie sprawy.

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora Departamentu Unii Europejskiej  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Michał Czyż:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo!

Chciałbym przedstawić Wysokiej Komisji projekt stanowiska rządu dotyczącego zmiany rozporządzenia Rady w sprawie pomocy przedakcesyjnej dla Turcji, rozporządzenia nr 2500/2001. Zmiana ta jest spowodowana bezpośrednio przyjęciem przez Radę nowej regulacji finansowej, takiego rozporządzenia finansowego, które wprowadza większą elastyczność Komisji Europejskiej w realizacji jej funkcji egzekutora budżetu Unii Europejskiej. Ta zwiększona elastyczność, wprowadzona właśnie rozporządzeniem nr 1605 z 2002 r., pozwala Komisji Europejskiej wykorzystać agendy, instytucje publiczne, do realizacji określonych celów wynikających właśnie z realizacji budżetu Unii Europejskiej.

Ta zmiana, czyli dostosowanie rozporządzenia regulującego zasady pomocy przedakcesyjnej dla Turcji do rozporządzenia finansowego regulującego ogólne zasady pomocy zewnętrznej Unii Europejskiej, jest dla Turcji niezwykle ważna. Po pierwsze, dostosowuje zasady udzielania pomocy przedakcesyjnej do zasad obowiązujących w odniesieniu do innych instrumentów finansowych Unii Europejskiej, między innymi Tacis czy Phare. Po drugie, umożliwi Turcji wykorzystanie w procesie harmonizacji prawa i procesów dostosowawczych w sferze realnej doświadczeń Biura TAIEX.

Jest to niezwykle istotne. Biuro TAIEX okazało się niezwykle przydatne już w procesie dochodzenia do członkostwa w Unii Europejskiej Polski i pozostałych dziewięciu nowych państw członkowskich. Jego przydatność została też już udowodniona w trakcie przygotowywania Turcji do członkostwa. Sytuacja zmieniła się oczywiście w dużym stopniu po decyzji Rady Europejskiej w grudniu zeszłego roku, kiedy to została otworzona przed Turcją perspektywa akcesyjna. Dostosowanie rozporządzenia regulującego zasady pomocy przedakcesyjnej dla Turcji do ogólnych zasad obowiązujących wobec pomocy zewnętrznej Unii Europejskiej, a więc wprowadzenie tej większej elastyczności i większej koherentności co do zasad, jest więc tym bardziej niezwykle ważne.

Rząd polski w całej rozciągłości popiera tę zmianę rozporządzenia. Przede wszystkim wynika to z generalnego stanowiska rządu co do akcesji Turcji do Unii Europejskiej. Polska od początku w całej rozciągłości popierała członkostwo Turcji w Unii Europejskiej, jak również od początku udzielała i udziela Turcji wszelkiej pomocy na drodze do tego członkostwa. Przyjęcie zaproponowanego stanowiska jest tego naturalną kontynuacją i realizacją dotychczasowego podejścia rządu polskiego do kwestii tureckiej i członkostwa Turcji w Unii Europejskiej.

W związku z tym gorąco proszę Wysoką Komisję o zaakceptowanie przedłożonego projektu stanowiska. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję.

Proszę bardzo o wystąpienie ze strony senatorów.

Pan senator Drzęźła.

**Senator Bernard Drzęźła:**

Panie Przewodniczący, z naszej strony sprawę miał opiniować pan senator Andrzej Wielowieyski, ale w ostatniej chwili coś mu wypadło, tak że nie mógł tu przybyć.

Jego opinia w tej sprawie jest całkowicie pozytywna, zgodna z opinią rządu. Senator Wielowieyski proponuje udzielić poparcia wnioskowi.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Czy są pytania ze strony pań senator i panów senatorów?

Proszę, pan senator Wittbrodt.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Ja nie mam wątpliwości, że to uelastycznienie sposobu wykorzystania środków pewnie jest potrzebne. Ale to się dzieje w ramach dotychczasowego budżetu, tam się nic nie zmienia? To jest jedna sprawa.

I druga: od kiedy Turcja korzysta z tych środków pomocowych? Od którego roku? I czy są to duże kwoty? Może coś na ten temat...

*(Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora Departamentu Unii Europejskiej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Michał Czyż: Tak, oczywiście.)*

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Proszę, Panie Dyrektorze.

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora Departamentu Unii Europejskiej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Michał Czyż:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze, za pytanie. Już odpowiadam.

Otóż Turcja korzysta z pomocy przedakcesyjnej Unii Europejskiej od momentu umowy o ustanowieniu Unii Celnej, czyli od 1995 r. W latach 1995 – 2003 Unia Europejska udzieliła Turcji pomocy w wysokości prawie 1 miliarda 100 milionów euro, co daje kwotę 230 – 240 milionów euro rocznie. Podobna kwota będzie również do dyspozycji Turcji w roku bieżącym.

Mogę podać również informację, jak wygląda kwota roczna tych 230 milionów po rozbiciu na poszczególne cele. Realizacja tych kwot obejmuje przede wszystkim cele zawarte w „Partnerstwie dla członkostwa”. Cele te obejmują między innymi spójność gospodarczą i społeczną, budowę instytucji, wdrażanie państwa prawa, jak również implementację *acquis communautaire*. To są te główne elementy, które są finansowane z tych pieniędzy. Nie wiem, czy to wystarczy...

(*Senator Edmund Wittbrodt*: Wystarczy, dziękuję.)

Dziękuję.

(*Senator Edmund Wittbrodt*: Ale to w ramach tych środków, które są w budżecie?)

To wszystko jest... To znaczy ta elastyczność dotyczy właśnie tej puli, która jest tu zaprogramowana.

Może jeszcze uzupełnię, jeśli można. Otóż wraz z Nową Perspektywą Finansową na lata 2007 – 2013 uruchomiony zostanie nowy instrument przedakcesyjny, który będzie takim horyzontalnym instrumentem inkorporującym zarówno Phare, Tacis, jak i Meda. I od 2007 r. pomoc przedakcesyjna dla Turcji będzie udzielana w ramach tego właśnie instrumentu przedakcesyjnego. Rozporządzenie finansowe nr 1605 z 2002 r. jakby antycypuje zasady finansowania tej pomocy w ramach tego nowego instrumentu. Innymi słowy ta poprawka, to uzupełnienie do rozporządzenia dotyczącego Turcji 2500/2001, zapewni kontynuację zasad, które są przewidziane w nowym instrumencie przedakcesyjnym.

### **Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję.

Dziękuję również senatorowi, bo chciałem spytać właśnie o te cele, o przeznaczenie środków. Turcja ma dużo do zrobienia, jeśli chodzi o problemy prawne i społeczne, przecież tam praktycznie mamy do czynienia z dwoma państwami, europejskim i – nazwijmy to tak – quasi-europejskim. I w tej części quasi-europejskiej trzeba bardzo, bardzo dużo zrobić, żeby można było mówić o jakiegokolwiek akcesji czy czymś w tym rodzaju, jeśli idzie o Turcję. Dziękuję.

Czy są inne pytania? Nie ma.

Wobec tego, że nie wnosimy żadnych uwag odnośnie do wniosków wysuniętych przez rząd, że nie zmieniamy stanowiska rządu, przyjmujemy to bez głosowania.

Dziękuję. Jedną sprawę mamy przeanalizowaną.

Przechodzimy do drugiej sprawy, a mianowicie wniosku dotyczącego decyzji Rady o stanowisku, jakie mają zająć Wspólnoty i ich Państwa Członkowskie na forum Rady Stowarzyszenia utworzonego na podstawie Układu Eurośródziemnomorskiego ustanawiającego stowarzyszenie między Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi z jednej strony, a Państwem Izrael z drugiej, z uwzględnieniem przyjęcia rekomendacji w sprawie przyjęcia Planu Działania Unii Europejskiej i Izraela. Są to dokumenty zapisane pod numerem COM 790.

Bardzo proszę o przedstawienie sprawy przez resort spraw zagranicznych.

Proszę bardzo.

**Pełniąca Obowiązki Zastępcy Dyrektora Departamentu Unii Europejskiej  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Beata Kolečka:**

Szanowny Panie Przewodniczący, dziękuję za udzielenie głosu.

Wysoka Komisjo!

Chciałabym na początku zaznaczyć, że ten projekt decyzji Rady jest efektem wcześniejszej decyzji najpierw Rady do Spraw Ogólnych i Stosunków Zewnętrznych z 13 grudnia ubiegłego roku, a następnie Rady Europejskiej z 18 i 19 grudnia. Obie te rady przyjęły plan działania Unii z Izraelem, a także plany dotyczące pozostałych państw sąsiedzkich w pierwszej grupie, z którymi takie plany działania w ramach polityki sąsiedztwa zostały przygotowane. W związku z tym ta decyzja jest kolejnym etapem proceduralnym; Rada musi podjąć decyzję co do stanowiska, jakie będzie zajmować na spotkaniu Rady Stowarzyszenia z Izraelem. Ale sama decyzja w sprawie przyjęcia planu działania z Izraelem ostatecznie została podjęta przez Radę Europejską i radę do spraw stosunków zewnętrznych w grudniu, bez dodatkowych uwarunkowań.

Jeśli chodzi o sam plan działania, to służy operacjonalizacji zadań we współpracy między Unią Europejską i Izraelem, współpracy realizowanej na podstawie umowy stowarzyszeniowej, umowy eurośródziemnomorskiej. Nie wiąże się on zatem z przyznaniem żadnych dodatkowych środków na ten cel. Zresztą Izrael jest jedynym partnerem spośród partnerów śródziemnomorskich, który w minimalnym stopniu korzysta z pomocy Unii Europejskiej w ramach programu Meda. Przyjęcie tego planu działania i wdrożenie go w życie nie wiąże się też dla nas z żadnymi dodatkowymi skutkami prawnymi.

Jeśli chodzi o skutki społeczne i gospodarcze, to ożywienie współpracy między Unią Europejską i Izraelem zarówno w sferze ekonomicznej, handlowej, jak i sferze kontaktów międzyludzkich, wymiany kulturalnej, współpracy naukowej powinno oczywiście przynieść w średniej i dłuższej perspektywie czasowej ożywienie także naszej dwustronnej współpracy z Izraelem, dlatego że będziemy chcieli aktywnie się włączyć w realizację tego planu.

Jeśli chodzi o skutki finansowe, to tak jak powiedziałam, plany działania w ogóle nie zawierają żadnego aneksu finansowego i nie przewiduje się, w związku z ich realizacją, przeznaczania na to żadnych dodatkowych środków. Będą wykorzystywane środki pomocowe, jakie zostały zaprogramowane w programach pomocy zewnętrznej Unii Europejskiej, w tym wypadku chodzi o program Meda. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję bardzo.

A teraz...

*(Brak nagrania)*

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Proszę.

**Senator Henryk Dzido:**

Panie Przewodniczący, opinię mogę wyrazić tylko pozytywną, dlatego że przedmiotem wniosku jest plan działania, bliżej nam nieznanym zarówno co do zakresu

finansowania, jak i skutków. Szczególnie interesuje mnie tutaj akurat Polska. Unia to wielka rzecz, ale mnie interesuje Polska. Ponieważ zamysłem jest tu rozpoczęcie negocjacji w zakresie ułożenia współpracy gospodarczej przede wszystkim z państwem Izrael, to myślę, że taki zamiar trzeba jednak zaakceptować. To, jakie będą dalsze rozwiązania i co się będzie kryć w tym planie działania, myślę, że będziemy rozpatrywać na następnych posiedzeniach, jeżeli jeszcze zdążymy. Na dzień dzisiejszy mamy tylko wizję, sam plan działania, i chyba trzeba to przyjąć. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Bardzo proszę – pytania, uwagi?

(*Senator Edmund Wittbrodt: Ja mam pytanie.*)

Proszę, pan senator Wittbrodt.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Mam pytanie, które może nie dotyczy bezpośrednio tego, co omawiamy, tylko ogólnej polityki Unii Europejskiej, właśnie tej Europejskiej Polityki Sąsiedztwa. Czy w związku ze zmianą sytuacji, z tym, co się dzieje na Wschodzie – Ukraina, Mołdowa, bo my różne projekty oglądamy – czy to się będzie odbywało w ramach tych środków, tego budżetu, który wcześniej był zaplanowany? Pewnie będą tu jakieś nowe środki. Przydałoby się chociaż parę zdań na ten temat. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

To może jeszcze ja dodam od siebie: czy to się będzie mieściło w ramach instrumentów paktu śródziemnomorskiego, czy to będzie tylko ograniczone do Izraela, wydzielone albo dodatkowo tu dodane? Izrael, jak mi się zdaje, też jest objęty tym porozumieniem śródziemnomorskim.

(*Głos z sali: Jest, jest.*)

Proszę, Pani Dyrektor.

**Pełniąca Obowiązki Zastępcy Dyrektora Departamentu Unii Europejskiej  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Beata Kólecka:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, Szanowni Panowie Senatorowie, już wyjaśniam. Jeśli chodzi o Izrael i finansowanie współpracy, to odbywa się to w bardzo ograniczonym zakresie. Nie przewidziano na realizację tego planu działania żadnych dodatkowych środków. Środki pomocowe dla Izraela są w ramach programu Meda II, adresowanego do wszystkich partnerów śródziemnomorskich. Jeśli chodzi natomiast o środki pomocowe dla Ukrainy i Mołdowy, zwłaszcza po tych zmianach, jakie ostatnio dokonały się na Ukrainie, to chciałabym poinformować, że właśnie na spotkaniu rady do spraw stosunków zewnętrznych 31 stycznia została zainicjowana dyskusja, której celem jest wypracowanie propozycji dotyczących dalszego rozwoju współpracy Unii Europejskiej z Ukrainą. Oczekiwania są takie, że te propozycje zostaną przygotowane w bardzo



szybkim, jak na Unię, tempie, bo do 21 lutego, kiedy ma być następne spotkanie rady do spraw stosunków zewnętrznych i kiedy poza tym jest spotkanie Rady Współpracy Unia – Ukraina. I oczekuje się, że na spotkaniu tej drugiej rady Unia Europejska przedstawi swoją ofertę. Są propozycje przedstawione przez Javiera Solanę, sekretarza generalnego, wysokiego przedstawiciela do spraw Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, oraz panią komisarz Ferrero-Waldner, komisarz do spraw stosunków zewnętrznych. Te propozycje popieramy. One odnoszą się zarówno do ożywienia dialogu politycznego, jak i przyśpieszenia realizacji tych spraw, na których Ukrainie bardzo zależy i ze względów politycznych, i ekonomicznych, takich jak status gospodarki rynkowej, jak rozpoczęcie rozmów w sprawie umowy wolnego handlu. Jest tam też propozycja zapewnienia odpowiednich środków pomocowych. Na razie żadne decyzje nie zostały podjęte. Wedle informacji, które udało nam się uzyskać, między innymi z Komisji Europejskiej, planowane są alokacje środków dodatkowych na pomoc Ukrainie w ogólnych ramach programu Tacis. Oczywiście my będziemy zabiegać o to, żeby te środki były wystarczające dla zapewnienia efektywnej pomocy Ukrainie w procesie transformacji i realizacji reform, jej dostosowywania do standardów Unii Europejskiej. Będziemy też stosować podobne zabiegi – zresztą już to robimy – w ramach negocjacji w sprawie Nowej Perspektywy Finansowej i Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa i Partnerstwa. Dziękuję bardzo.

#### **Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję pani uprzejmie. Ja chciałbym jednak drażnić temat, skoro jesteśmy w takim newralgicznym okresie.

Po wyborze w Palestynie nowego przywódcy zmienia się sytuacja w tym gorącym bliskowschodnim garnku i Stany Zjednoczone już wystąpiły z pewną koncepcją wspierania strony izraelskiej w działaniach pokojowych. Moje pytanie jest takie: a co Unia Europejska w tej sprawie?

#### **Pełniąca Obowiązki Zastępcy Dyrektora Departamentu Unii Europejskiej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Beata KołECKA:**

Unia Europejska od dawna zabiegała o większe zaangażowanie się Stanów Zjednoczonych w proces pokojowy. Najpierw bowiem to zaangażowanie było umiarkowane ze względu na kampanię prezydencką w Stanach Zjednoczonych, a później ze względu na wewnętrzną sytuację w Autonomii Palestyńskiej, ze względu na zastrzeżenia co do możliwości realizacji tak zwanej Mapy Drogowej i na fiasko rozmów z Izraelem prowadzonych przez poprzedniego przewodniczącego Autonomii Jasera Arafata. Teraz sytuacja radykalnie się zmieniła i Unia Europejska oczekuje dobrej i efektywnej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi.

Sama Unia jest jednym z największym świadczeniodawców, dawców pomocy dla Autonomii Palestyńskiej. Jeszcze jesienią ubiegłego roku Unia wykonała takie wewnętrzne ćwiczenie, przyjmując tak zwany plan Solany, który ma pomóc Autonomii Palestyńskiej w przygotowaniu się do stworzenia struktur państwowych, w przygotowaniu się do przejścia odpowiedzialności za tereny w strefie Gazy, które zostaną opuszczone przez Izrael, w przeprowadzeniu wewnętrznej reformy i oczywiście w rozmowach z Izraelem. W najbliższych tygodniach spodziewamy się kolejnych de-

cyzji. Jest inicjatywa zorganizowania specjalnej konferencji dawców pomocy dla Autonomii Palestyńskiej, która odbędzie się w Londynie na początku marca. Ma to być polityczny sygnał poparcia dla nowego przywództwa palestyńskiego, oczekuje się też, że efektem tego spotkania będą konkretne decyzje dotyczące pomocy Autonomii Palestyńskiej w przygotowaniu się do stworzenia struktur państwowych. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję.

Pan senator Jurgiel, proszę.

**Senator Krzysztof Jurgiel:**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, ja chciałbym zapytać o ten plan działania. Jeśli nie ma skutków finansowych, nie można ich określić, to czy to jest tylko kwestia procedury, czy też są to już działania jakościowe? To znaczy chodzi mi o to, czy są już przydzielane pewne instrumenty, jakie będą wdrażane po przyjęciu tej decyzji.

W stanowisku rządu tu, gdzie jest mowa o skutkach finansowych, pisze się, że omawiany projekt nie precyzuje wielkości i alokacji środków finansowych na realizację wskazanych działań. Jednocześnie do roku 2007 mamy zapisane finansowanie działań w ramach programu Meda II, a w Nowej Perspektywie Finansowej program ENP, i dalej mamy stwierdzenie, że na obecnym etapie trwają negocjacje w ramach uzgadniania Nowej Perspektywy Finansowej co do wielkości, alokacji oraz charakteru, rodzaju pomocy. Czyli ten plan określa już rodzaj pomocy, to nie jest tylko proceduralna sprawa, ale już sprawa jakościowa. A więc jeśli my przyjmujemy ten plan i zaakceptujemy rodzaj pomocy, to skutki finansowe będą potem tylko odzwierciedleniem podjętych decyzji. Ja uważam, że powinniśmy się wstrzymać albo być przeciwni takim działaniom, jeśli nie znamy konkretnych skutków finansowych dla budżetu Unii Europejskiej.

Tak że stawiam formalny wniosek, aby odrzucić stanowisko rządu, aby gonie przyjąć na tym etapie. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję uprzejmie.

Proszę bardzo, Pani Dyrektor.

**Pełniąca Obowiązki Zastępcy Dyrektora Departamentu Unii Europejskiej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Beata KołECKA:**

Dziękuję bardzo za udzielenie mi głosu.

Szanowna Komisjo, chciałabym wyjaśnić, że celem tego planu działania jest wskazanie priorytetów we współpracy z Izraelem do realizacji w najbliższych latach, ale podstawą do tej współpracy jest niezmiennie umowa stowarzyszeniowa, Układ Eurośródziemnomorski, który też odnosi się do środków pomocowych, z jakich Izrael może korzystać.

Chciałabym też podkreślić jeszcze raz, że akurat Izrael jest tym partnerem, który w najmniejszym stopniu spośród partnerów śródziemnomorskich z pomocy Unii Euro-

pejskiej korzysta. Co więcej mamy w relacjach i rozmowach z partnerami izraelskimi oferty i gotowość współpracy między innymi w realizacji projektów pomocowych dla państw Europy Wschodniej. A co do określenia na obecnym etapie, jakiego rodzaju, ewentualnie jakiej wielkości, środki mogą być w przyszłości przeznaczone na przykład na wsparcie współpracy w dziedzinie zwalczania przestępczości zorganizowanej, co zresztą leży też w naszym interesie, chcemy, aby ta współpraca była skuteczna, czy współpracy w dziedzinie nauki i technologii, a mamy przykłady bardzo udanych przedsięwzięć dwustronnych, realizowanych wspólnie z Izraelem, w tej dziedzinie, chociaż ja akurat nie jestem najbardziej w MSZ kompetentną osobą, żeby o tym opowiadać, to ja myślę, że realizacja celów planu działania leży w naszym interesie, a określenie na obecnym etapie środków w odniesieniu do tego planu działania czy planów współdziałania z pozostałymi partnerami, czy konkretnych środków, które będą przeznaczone na ich realizację, jest, obawiam się, po prostu niemożliwe.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Pani Dyrektor...

*(Brak nagrania)*

**Senator Henryk Dzido:**

...tak jak wspomniałem stanowisko rządu wydaje mi się zasadne, dlatego że jest plan działania, a z planu działania będą wynikać decyzje, które będą przedmiotem dalszych rozważań. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Ponieważ są dwa przeciwstawne wnioski głosujemy...

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Panie Przewodniczący, jeżeli mogę...)*

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:**

Ja chciałbym tylko zwrócić uwagę na to, że pan senator Jurgiel powinien sformułować swój wniosek jako wniosek o odrzucenie projektu aktu prawnego, ponieważ my opiniujemy projekt aktu prawnego, a nie stanowisko, opinię rządu.

**Senator Krzysztof Jurgiel:**

Tak, podtrzymuję wniosek w takiej formie, o jakiej powiedział przedstawiciel Biura Legislacyjnego, ale z dodaniem uzasadnienia: w związku z nieokreśleniem skutków finansowych tego projektu, z brakiem oszacowania...

*(Przewodniczący Zygmunt Cybulski: Aktu prawnego, wniosek o odrzucenie aktu prawnego, tak? Dobrze rozumiem?)*

Tak.

*(Przewodniczący Zygmunt Cybulski: W związku z...)*

W związku z brakiem oszacowania skutków finansowych wprowadzania go w życie. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Wobec tego głosujemy nad wnioskiem pierwotnie postawionym przez pana senatora Dzido...

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Panie Przewodniczący, jeżeli dalej idący jest wniosek o odrzucenie...)*

To najpierw, dobrze. Dziękuję,

Kto jest za odrzuceniem aktu prawnego zaproponowanego przez Komisję Europejską? (1)

Kto jest przeciwny? (10)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Ten wniosek został odrzucony.

Kto jest za przyjęciem drugiego wniosku, popierającego stanowisko rządu w sprawie przyjęcia aktu prawnego, który przedstawiła Komisja Europejska? (10)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję.

Przyjęliśmy więc akt prawny wraz z opinią przedstawioną przez rząd.

Przechodzimy zatem... i już zamierzałem powiedzieć, że dziękuję Ministerstwu Spraw Zagranicznych, ale przed nami jeszcze informacje rozpatrywane w związku z art. 8, w trybie art. 8, a tutaj, przy piątym punkcie, resortem wiodącym jest Ministerstwo Spraw Zagranicznych, a przy szóstym – Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu.

A więc przechodzimy do punktu piątego porządku dziennego: wniosek w sprawie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczący dostępu do Pomocy Zagranicznej Wspólnoty Europejskiej – sygnatura akt Rady 8881/04.

Bardzo proszę, głos ma Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Kto z państwa ze chce? Pani dyrektor.

Proszę uprzejmie.

**Pełniąca Obowiązki Zastępcy Dyrektora Departamentu Unii Europejskiej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Beata KołECKA:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Podstawowym celem tego projektu jest zwiększenie efektywności pomocy rozwojowej udzielanej przez Unię Europejską z jej budżetu. Ten projekt powinien być rozpatrywany w szerszym kontekście grupy projektów, których celem jest uproszczenie i zwiększenie efektywności unijnej pomocy rozwojowej oraz unijnej pomocy dla państw w procesie transformacji.

Korzyści z przyjęcia tego rozporządzenia byłyby dwojakie. Pierwsza polegałaby na tym, że pozwoli ono na wprowadzenie w życie wcześniejszych deklaracji, decyzji Unii Europejskiej, o dążeniu do odchodzenia od wiązania pomocy zagranicznej, pomocy

dla państw rozwijających się, dla państw w procesie transformacji. Chodzi o to, że do niedawna praktyką było zawężanie kręgu partnerów, którzy mogą ubiegać się o realizację konkretnych projektów pomocowych, do państw członkowskich Unii Europejskiej ewentualnie państw beneficjentów. To rozporządzenie, jeśli wejdzie w życie, umożliwi rozszerzenie kręgu podmiotów, które będą się mogły ubiegać o realizację projektów pomocowych, w wypadku programów horyzontalnych – w zasadzie do zainteresowanych ze wszystkich państw, łącznie oczywiście z państwami członkowskimi, państwami kandydackimi i państwami Europejskiego Obszaru Gospodarczego, natomiast w odniesieniu do programów adresowanych do krajów w poszczególnych regionach, jak na przykład obecnie Tacis – do wszystkich krajów objętych tym Instrumentem.

Drugą korzyścią wynikającą z wprowadzenia tego rozporządzenia byłoby usystematyzowanie kategorii osób i osób prawnych, które mogą się ubiegać o realizację projektów pomocowych, a także zasad, wedle których środki pomocowe mogą być wydatkowane na zakup dóbr rzeczowych służących do realizacji projektów. Polska w trakcie dyskusji nad pomocą rozwojową od dawna zresztą zabiegała o odejście od wiązania pomocy zagranicznej udzielanej zarówno przez Unię Europejską, jak i indywidualne państwa członkowskie. To rozporządzenie nie dotyczy wprowadzenia pomocy dwustronnej świadczonej przez państwa członkowskie, tylko pomocy świadczonej z budżetu Unii Europejskiej, niemniej jednak widzimy wynikające z przyjęcia go korzyści także w przyszłości.

W Nowej Perspektywie Finansowej Komisja Europejska, programując nowy Instrument Sąsiedztwa i Partnerstwa już zgodnie z zapisami projektu tego rozporządzenia, zaproponowała rozszerzenie możliwości ubiegania się o realizację projektów dla wszystkich państw objętych Instrumentem. Co to będzie oznaczało? To będzie oznaczało, że o realizację projektu na przykład dla Egiptu będą się mogły ubiegać podmioty ukraińskie, i oczywiście vice versa. To będzie oznaczało także bardziej efektywne wykorzystanie środków pomocowych, a wiemy, że dyskusja na temat budżetu Unii na następną Perspektywę Finansową będzie trudna, i wiemy także, że rosną oczekiwania i potrzeby, natomiast nie rosną równomiernie do nich dostępne środki pomocowe.

W związku z tym Ministerstwo Spraw Zagranicznych uprzejmie prosi o poparcie stanowiska rządu, które jest pozytywne wobec tego projektu. Na obecnym etapie projekt ten nie pociąga za sobą skutków prawnych dla Polski, natomiast przyjęcie tych zasad będzie oczywiście oznaczało ich wdrożenie w regulacjach, które zostaną przyjęte dla Instrumentów w ramach Nowej Perspektywy Finansowej.

Nie spodziewamy się także bezpośrednich skutków społecznych dla Polski. A jeśli chodzi o skutki gospodarcze, to ewidentnie leży w naszym interesie bardziej efektywne wykorzystanie środków pomocowych Unii Europejskiej, a w naszej ocenie przyjęcie tej regulacji właśnie temu by służyło. Nie pociąga ona za sobą bezpośrednich skutków finansowych dla Polski. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Pani Dyrektor.

Proszę bardzo o pytania.

Proszę, Pani Senator...

(*Senator Ewa Serocka: Serocka.*)

...Serocka.

**Senator Ewa Serocka:**

Dziękuję bardzo.

Mam takie pytanie.

Nasze firmy jeszcze nie są zbyt mocne i byłoby bardzo dobrze, żeby uczestniczyły w realizacji projektów pomocowych. Ale czy banki, Ministerstwo Finansów i inne odpowiednie jednostki, które są w stanie zabezpieczać nasze przedsiębiorstwa, przygotowują jakikolwiek program pomocy polskim firmom, tak aby uzyskały one stosowne zabezpieczenia przy przetargach na realizację projektów pomocowych realizowanych z budżetu Unii Europejskiej? To jest bardzo pięknie: my podpiszemy to, nasze przedsiębiorstwa staną do przetargu, nawet wygrają, i natychmiast będą musiały mieć zabezpieczenie. A nasze banki naszym firmom, niestety, zabezpieczeń nie dają. Ponad 80% banków jest w obcych rękach i te banki nie są zainteresowane tym, żeby nasze polskie firmy realizowały jakiegokolwiek projekty. Nasze banki, nie wiem, czy są zbyt słabe czy po prostu się boją, ale nie podejmują się zabezpieczeń i to jest wielki problem.

Czy ministerstwo przewiduje jakieś rozmowy po to, żeby zmienić tę sytuację lub pomóc naszym przedsiębiorstwom. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję.

Proszę, pan senator Chronowski.

**Senator Andrzej Chronowski:**

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, jest to kwestia pewnego uzupełnienia słów pani senator.

Ja bym mógł dać kilka przykładów. Polskie firmy są bardzo konkurencyjne w stosunku do różnych koncernów międzynarodowych, Pani Dyrektor. Ale prawdą jest, że... Ja bym tu nie różnicował, czy to polskie banki, czy niepolskie banki, ale prawdą jest, że banki działające na polskim rynku praktycznie nie dają zabezpieczenia finansowego na tak zwane kontrakty. I to jest ten punkt, w którym polskie firmy przegrywają praktycznie wszystko. Wszystko. Weźmy choćby ostatni przypadek: jedna ze spółek skarbu państwa wchodząca na rynek islandzki została dosłownie rozłożona właśnie przez koncern międzynarodowy, unijny, mimo tego, że jej oferta była konkurencyjna, znacznie lepsza pod względem konkurencyjności, tyle że zabrakło zabezpieczenia finansowego.

A więc naprawdę trzeba by się mocno zastanowić nad tym, jak budżet powinien w tym uczestniczyć, również przez to, że dałby zgodę na tę umowę, na to rozporządzenie, i nad tym, jak to wykorzystać, żeby wtedy, kiedy polskie przedsiębiorstwa startują w przetargach, zabezpieczyć kontrakt finansowo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Czy jeszcze ktoś miałby pytania?

(*Senator Edmund Wittbrodt: Ja chciałbym...*)

Proszę bardzo, pan senator Wittbrodt.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

To nie byłoby pytanie, bo wobec wagi problemów, o których państwo mówicie, ja chciałbym raczej tylko przestrzec przed takim czasami uogólnionym stwierdzeniem, że im bardziej elastyczny system zarządzania środkami, tym lepiej one są wykorzystywane, bo tak to jest do pewnego stopnia, ale nie do końca.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Czy jeszcze ktoś chciałby zadać pytanie? Nie ma chętnych.  
Proszę, Pani Dyrektor, bronić resortu.

**Pemłąca Obowiązki Zastępcy Dyrektora Departamentu Unii Europejskiej  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Beata Kolečka:**

Dziękuję.

Szanowny Panie Przewodniczący Wysoka Komisjo, chciałabym poinformować, że MSZ stara się zachęcać właściwe resorty do podejmowania działań, które w sumie będą prowadzić do zwiększenia naszego udziału w realizacji projektów pomocowych dla państw rozwijających się, dla państw w procesie transformacji. Zdajemy sobie sprawę z tego, że można powiedzieć, że w ten sposób będzie się dokonywał, w jakimś stopniu, zwrot naszego wkładu do budżetu Unii Europejskiej, zwrot w postaci środków, które na te cele są przeznaczane. Przyznaję jednak, że odpowiedź na pytania zadane przez państwa senatorów przekracza zakres kompetencji Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Wydaje mi się, że właściwymi do udzielenia tej odpowiedzi byłiby przedstawiciele resortu finansów, resortu gospodarki.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Pani Dyrektor...

*(Głos z sali: To jest prawda.)*

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Tak, to jest prawda. Powinniśmy zaprosić na taką dyskusję ewentualnie...

Proszę bardzo.

**Senator Andrzej Chronowski:**

Panie Przewodniczący, ja chciałbym jeszcze wyjaśnić.

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych liczy się z tym, że z początkiem marca zrobi takie posiedzenie specjalne komisji, żeby trochę przymusić poszczególne resorty, które pani dyrektor była łaskawa wymienić, do tego, żeby w tym właśnie kierunku poszło nasze działanie.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę, pani senator Serocka.

**Senator Ewa Serocka:**

Proponowałabym, żeby minister spraw zagranicznych podniósł ten problem na posiedzeniu rządu, bo jest to sprawa bardzo ważna, bardzo istotna dla funkcjonowania naszych polskich firm. Jeżeli nie skorzystamy z tych możliwości, to uciekną po prostu szanse zarobienia przez nasze firmy pieniędzy, które są do wzięcia, przepraszam za kolokwializm, w Unii Europejskiej. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Panią dyrektor i pana dyrektora bardzo proszę o przekazanie panu ministrowi naszych uwag i życzeń. I sądzę, że przy następnym spotkaniu dowiemy się o kierunku działania. Dziękuję.

Czy ktoś w tej sprawie jeszcze? Nie ma chętnych.

Wobec tego przyjęliśmy tę informację. I przedstawicielom Ministerstwa Spraw Zagranicznych bardzo dziękuję za udział w posiedzeniu.

Przechodzimy do spraw związanych z kompetencjami Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu. Mam na myśli zmieniony wniosek dotyczący Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych – sygnatura akt Rady 8722/04.

Bardzo proszę, Panie Ministrze, pan ma głos. Pan minister Gołębiowski.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu  
Henryk Gołębiowski:**

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Pragnę prosić Wysoką Komisję o akceptację stanowiska rządu, stanowiska pozytywnego, dotyczącego projektu Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych.

Pragnę poinformować Wysoką Komisję, że ta dyrektywa jest bardzo znaczącym krokiem, jeśli chodzi o usprawnienie określenia kwalifikacji zawodowych. Mogę bez przesady powiedzieć, że kierunki usprawniania systemu uznawania kwalifikacji zawodowych mają swój ponadczterdziestoletni rodowód. To zagadnienie było przedmiotem naszych zainteresowań już w okresie przedakcesyjnym, a w przypadku tej dyrektywy mieliśmy okazję przedstawić pewne sugestie, które zostały przyjęte. Jedną z sugestii do omawianego projektu było wprowadzenie zapisu dotyczącego studiów uzupełniających, tak zwanych pomostowych, dla polskich pielęgniarek i położnych. Uregulowanie to umożliwi automatyczne uznawanie kwalifikacji absolwentów, uzupełniających studia licencjackie dla pielęgniarek i położnych.

Na dzisiejszym posiedzeniu obecny jest przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia – pani dyrektor. Wynika to z tego, że system uznawania kwalifikacji podzielony jest niejako na dwa człony: system ogólny, który obejmuje swoim zasięgiem zawody i działalność regulowaną – i to jest, jeżeli mogę tak powiedzieć, domena Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu i Ministerstwa Gospodarki i Pracy, oraz system sektorowy, którego zakres obejmuje siedem zawodów: pielęgniarce, położnej, lekarza, lekarza dentystry, farmaceuty, lekarza weterynarii – i to jest właśnie domeną Ministerstwa Zdrowia.



Chciałbym podkreślić, że ten akt będzie istotnym posunięciem w usprawnianiu systemu uznawania kwalifikacji. W tym, jak powiedziałem, czterdziestoletnim okresie było podejmowanych kilkadziesiąt różnych dyrektyw, które miały na celu uproszczenie i ujednoczenie przepisów zarówno w systemie ogólnym, jak i w systemie sektorowym. Początek prac nad omawianym projektem dyrektywy sięga 2002 r. i sądzę, że zbliżamy się do momentu przyjęcia tej dyrektywy.

Pozwolę sobie teraz wyeksponować pewne szczególne pozytywy tej dyrektywy. Są to: po pierwsze, większa liberalizacja świadczonych usług, z możliwością używania tytułów zawodowych, uzyskiwanych w państwie pochodzenia lub przybycia; po drugie, wprowadzenie do systemu ogólnego uznawania kwalifikacji większej elastyczności, bardziej automatycznych procedur w oparciu o utworzone na szczeblu wspólnotowym tak zwane wspólne platformy; po trzecie, zwiększenie elastyczności w procedurze uaktualniania dyrektywy; po czwarte, utworzenie jednego komitetu wspierającego system uznawania kwalifikacji zawodowych; po piąte, rozwinięcie współpracy pomiędzy Komisją Europejską a państwami członkowskimi w celu lepszego informowania obywateli o ich prawach i pomocy w uzyskiwaniu uznania i kwalifikacji.

I w tym momencie pozwolę sobie wprowadzić pewną dygresję. W Polsce funkcjonuje już Biuro Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej, ono mieści się na ulicy Smolnej. I bardzo duże zainteresowanie budzą zagadnienia uznawania kwalifikacji naszych obywateli w odniesieniu do zasad uznawania kwalifikacji występujących w określonych krajach.

Polska popiera ten projekt dyrektywy. Zebranie wielu wcześniejszych dyrektyw w jeden akt prawny ułatwi obywatelom dostęp do przepisów i spowoduje, że system uznawania kwalifikacji stanie się bardziej jednolity i przejrzysty.

W związku z tym raz jeszcze pragnę zwrócić się z uprzejmą prośbą do Wysokiej Komisji o akceptację stanowiska rządu dotyczącego tego projektu dyrektywy. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Poproszę jeszcze o opinię resortu zdrowia, bo to dotyczy głównie resortu zdrowia i chętnie byśmy posłuchali, co państwo macie do powiedzenia.

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

**Pełniąca Obowiązki Zastępcy Dyrektora  
Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego  
w Ministerstwie Zdrowia Anna Blak-Kaleta:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo!

Otóż w rzeczywistości ten projekt dyrektywy transponuje dyrektywy systemu sektorowego, które dotyczyły zawodu lekarza, lekarza dentystry, farmaceuty, pielęgniarki i położnej, którymi zajmuje się ministerstwo zdrowia. I w zasadzie jest to bardzo podobne do tego, co było w poprzednim systemie, aczkolwiek mamy tutaj nieco uproszczony sposób formułowania przepisu prawnego.

Bardzo pozytywnym elementem, który udało nam się wynegocjować na etapie pracy nad projektem dyrektywy, jest niewątpliwie automatyczne uznawanie kwalifika-

cji zawodowych pielęgniarek i położnych, które kształcą się w ramach tak zwanych studiów pomostowych, czyli studiów specjalnego rodzaju, skróconych. Są to studia dla osób, które w poprzednim systemie uzyskały kwalifikacje zawodowe, czyli, upraszczając niejako, dla tych osób, które mają ukończone liceum medyczne, medyczną szkołę zawodową. Są to po prostu krótsze formy studiów licencjackich, mogące trwać od dwóch do pięciu semestrów, czyli krócej niż wyższa szkoła zawodowa. Dyplomy ukończenia studiów mających taką formę będą w krajach Unii Europejskiej automatycznie uznawane, co w moim odczuciu, a myślę, że także w odczuciu resortu zdrowia jest bardzo korzystnym rozwiązaniem. Bardzo cieszymy się, że udało nam się wprowadzić tę zmianę. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję.

Proszę bardzo – pytania, uwagi.

Proszę bardzo, pan senator Wittbrodt...

Chciałem uprzedzić, ale uprzedził mnie senator. Proszę bardzo.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Ja myślę, że, oczywiście, większa harmonizacja i ujednoczenie zasad są bardzo potrzebne i pożądane, bo jest tak, że w różnych krajach niektóre zawody są różnie traktowane – w jednych są regulowane, w innych nie, i tak dalej i tak dalej. A więc uporządkowanie tego na pewno jest istotne. Mam jednak pewne uwagi.

Pan minister między innymi mówił, że jedną z zalet tej dyrektywy jest większa liberalizacja. My wiemy, przynajmniej tak mi się wydaje, że niektóre państwa wprowadzają jakieś dodatkowe wewnętrzne wymogi i regulacje po to, żeby nie ułatwić a utrudnić. I być może ta większa liberalizacja może iść w inną stronę – wcale nie w stronę ułatwienia, tylko w stronę utrudnienia. Czy tak można też to widzieć?

Dalej, jest coś takiego jak europejska wspólna przestrzeń edukacyjna., badawcza. I tam też i rektorzy, i środowiska akademickie mówią o potrzebnych ujednoczeniach. Czy stanowiska tych przedstawicieli, tych podmiotów, są uwzględniane w takich dyrektywach jak ta na przykład czy też nie?

Poza tym jest mowa o tym, że w Polsce musimy zmienić wiele ustaw. W związku z tym mam takie pytanie: czy jest na to przewidziany jakiś czas? Bo właściwie wyliczonych jest kilkanaście ustaw, gdzie trzeba będzie...

*(Przewodniczący Zygmunt Cybulski: To już zrobiliśmy.)*

No nie wiem...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Przepraszam bardzo, to spowoduje konieczność wprowadzenia nowych zmian w prawie polskim, jest o tym mowa na stronie 5. I to nie jest to, co zrobiliśmy, tylko to – tak to rozumiem – co będziemy musieli jeszcze zrobić.

I ostatnia sprawa. Na stronie 2 mowa jest o tym, że niektóre państwa wymagają na przykład informacji dotyczącej ubezpieczenia usługodawcy. W niektórych zawodach pewnie tak jest. Dobrze jest jak lekarz się ubezpieczy i tak dalej. Proszę o coś więcej na ten temat – kogo by dotyczyło to ubezpieczenie usługodawcy i w których krajach mogłoby to być wymagane. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Może ja potem zadam pytanie, bo też mam pewien niedosyt wiedzy, który budzi niepokój.

Bardzo proszę pana ministra albo panią dyrektor o odpowiedź na te pytania.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Proszę bardzo, Pani Dyrektor.

**Pełniąca Obowiązki Zastępcy Dyrektora  
Departamentu Współpracy Międzynarodowej  
w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Danuta Czarnecka:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo, odpowiem może po kolei na te pytania.

Jeśli chodzi o liberalizację, to w projekcie dyrektywy, tak jak zresztą to podkreślaliśmy w naszej informacji, chodzi o kwestię świadczenia usług... Dyrektywa dotyczy uznawania kwalifikacji zawodowych, mówimy o zawodach regulowanych, regulowanych u nas, i o wykonywaniu tych zawodów przez osoby, które przyjeżdżają z innych państw członkowskich.

*(Głos z sali: Do Polski.)*

Do Polski. Tak, to jest dla wszystkich państw członkowskich, ale mówimy o uznawaniu kwalifikacji w odniesieniu do kraju, do którego się przybywa. I do tej pory nie ma właściwie uregulowań, jeśli chodzi o świadczenie usług. I to była taka luka, brakowało tych przepisów. Ta propozycja dyrektywy wprowadza właśnie możliwość uznawania kwalifikacji, jeśli chodzi o świadczenie usług. Są to specjalne przepisy, jest tutaj oddzielny tytuł temu poświęcony i właśnie w tym największa jest ta liberalizacja, właśnie jeśli chodzi o świadczenie usług.

Pan senator nawiązał również do europejskiej wspólnej przestrzeni edukacyjnej i badawczej. Jest to oczywiście temat, który częściowo się z tym wiąże, ale w tej propozycji dyrektywy mówimy o uznawaniu kwalifikacji zawodowych w przypadku, gdy osoba jest w pełni wykwalifikowanym pracownikiem i przyjeżdża do drugiego państwa, żeby wykonywać tam swój zawód. I my tutaj, w tej dyrektywie ograniczamy się tylko do takich przypadków.

*(Senator Edmund Wittbrodt: Ale ja pytałem, czy opinie tych ciał są wykorzystywane.)*

Oczywiście, ministerstwo edukacji bierze udział w tych wszystkich spotkaniach w procesie bolońskim i my na bieżąco to śledzimy. Nie ma to jednak zbyt dużego przełożenia na przepisy dyrektywy. To tyle jeśli chodzi o powiązania między dyrektywą a sprawami europejskiej przestrzeni edukacyjnej.

Jeśli chodzi o ustawy, to w informacji rządu przedstawiliśmy ustawy, które zostały zmienione w związku z dyrektywami dotyczącymi uznawania kwalifikacji zawodowych. W związku z tym, że, tak jak pan minister wcześniej wspomniał, obecnie obowiązuje wiele dyrektyw o uznawaniu kwalifikacji i one zostały wdrożone do polskiego prawa, a ta dyrektywa zmienia te dyrektywy, łączy je w jedną dyrektywę, trzeba będzie te przepisy odpowiednio dostosować. Będzie na to czas, będą na to około dwa lata po opublikowaniu dyrektywy. I tutaj rozważymy jeszcze, w jaki spo-

sób to zrobić – czy po prostu przygotowujemy nowelizację obecnie obowiązujących przepisów, czy spróbujemy w jakiś inny sposób to uregulować, może oddzielnymi aktami, a może jednym aktem. To jest jeszcze kwestia do rozważenia i w tej chwili nad tym się zastanawiamy.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Uzupełniające pytanie. Mówimy o uznawaniu kwalifikacji dla celów zawodowych i coś takiego jest pomiędzy państwami unijnymi. A tu wprowadza się jak gdyby dodatkowy element: regiony transgraniczne, i jak gdyby rozróżnia się to. Moim zdaniem to jest trochę takie pół kroku, a nie cały krok. Tu jest wiele razy mowa o regionach transgranicznych, że tam mają obowiązywać szczególne zasady, szczególne ułatwienia. Po co ten półkrok, dlaczego od razu nie całość?

**Pełniąca Obowiązki Zastępcy Dyrektora  
Departamentu Współpracy Międzynarodowej  
w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Danuta Czarnecka:**

Mówimy tutaj w dyrektywie o transgranicznym świadczeniu usług, czyli o sytuacjach, kiedy bądź usługa przekracza granice, bądź usługodawca, bądź usługobiorca.

*(Senator Edmund Wittbrodt: Czy to pojęcie: transgraniczna usługa, jest w ogóle potrzebne?)*

Tak, ponieważ bądź usługa przekracza granicę, bądź usługodawca, bądź usługobiorca. To są nowe przepisy, nowe rozwiązania w tym zakresie. One są bardzo potrzebne, ich właśnie brakowało, ponieważ były problemy jak na przykład ktoś przyjeżdżał na krótki czas, żeby świadczyć usługę. Dotychczasowe przepisy były takie, że trzeba było sprawdzać jego kwalifikacje, a to jest proces troszeczkę długotrwały. Jeśli chodzi o króciutkie usługi, to niewymierny w porównaniu do czasu, kiedy usługa jest wykonywana. Stąd też trzeba było wprowadzić pewne przepisy, które by umożliwiły właśnie uznanie kwalifikacji przy świadczeniu usług.

*(Senator Edmund Wittbrodt: Dziękuję.)*

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Pani Dyrektor.

Proszę bardzo, pan senator Lipowski.

**Senator Grzegorz Lipowski:**

Dziękuję bardzo.

Mnie interesuje, czy po przyjęciu tego dokumentu coś się zmieni, jeżeli chodzi o wykształcenie politechniczne. Do tej pory funkcjonowała, i funkcjonuje chyba nadal, taka organizacja jak FEANI. To jest międzynarodowa organizacja, która weryfikuje programy nauczania na politechnikach chyba na dwadzieścia lat wstecz i uznaje, czy program zrealizowany na danym kierunku daje uprawnienia ubiegania się o tytuł inżyniera. Ten tytuł nadaje w imieniu FEANI Naczelna Organizacja Techniczna. Czy w tym zakresie coś się zmieni, czy nie?

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Pani dyrektor odpowie, tak?  
Proszę bardzo.

**Pełniąca Obowiązki Zastępcy Dyrektora  
Departamentu Współpracy Międzynarodowej  
w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Danuta Czarnecka:**

Tytuł euroinżyniera i FEANI. Oczywiście, ta organizacja nadal funkcjonuje. Z tym, że w obecnie obowiązującym systemie posiadanie tytułu euroinżyniera jest pomocne przy uznawaniu kwalifikacji, ale nie zapewnia automatycznego uznania kwalifikacji. Takie osoby też podlegają obecnie obowiązującym przepisom o uznawaniu kwalifikacji. W kontekście propozycji nowej dyrektywy, chciałabym nawiązać do art. 15 przewidującego tworzenie wspólnych platform. Chodzi o to, że stowarzyszenia zawodowe działające na szczeblu krajowym bądź szczeblu europejskim mogą wspólnie się zbierać i tworzyć takie wspólne kryteria. I to na pewno będzie znacznie ułatwiało uznawanie kwalifikacji w tym zawodzie i zawodach podobnych. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję.

To teraz może ja zadam pytanie. Mówimy o warunkach, które mają liberalizować uznawanie kwalifikacji. Pani dyrektor była uprzejma zaznaczyć, że tyczy to między innymi osób przyjeżdżających do nas, a więc tych przyjezdnych. No i tutaj zaczyna się problem. Myśmy zrobili odpowiednie ustawy o tych właśnie regulowanych zawodach, między innymi o aptekarzach, a nie o magistrach farmacji, a nie farmaceutach, o dentystach, a nie lekarzach stomatologach. U nas w dalszym ciągu jest uznawany lekarz stomatolog, mający, z tytułu i wysłuchanych wykładów, i odbytych ćwiczeń, uprawnienia lekarskie, które na przykład za granicą są nadawane lekarzom medycyny. Zatrudnia się ten człowiek w przychodni stomatologicznej. Co mu wolno, a czego mu nie wolno i jak to będzie kontrolowane?  
Proszę bardzo.

**Pełniąca Obowiązki Zastępcy Dyrektora  
Departamentu Współpracy Międzynarodowej  
w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Danuta Czarnecka:**

Oczywiście, w polskim prawie, którego zmiana była niezbędna w okresie wejścia do Unii Europejskiej, dokonano również pewnych zmian terminologicznych. Chcę pana przewodniczącego zapewnić, że w tej chwili mamy w Polsce do czynienia z lekarzami dentystami. Faktycznie, w poprzednich przepisach, obowiązujących do 1 maja 2004 r. posługiwaliśmy się słowem „stomatologia”. W tej chwili obowiązuje zmieniona ustawa o zawodzie lekarza i lekarza dentysty. I już w samej nazwie jest użyta terminologia, która jest w tym obszarze stosowana. Zmieniliśmy nawet nazwy kierunków kształcenia. W tej chwili już nie będziemy kształcić na kierunku stomatologicznym, tylko na kierunku lekarsko-dentystycznym. Czyli ta transformacja nastąpiła. Dochodzi też do zmiany praw wykonywania zawodu lekarzy, którzy będą wyjeżdżali za granicę. Oczywiście w polskim

prawie oni cały czas mogą się posługiwać prawem wykonywania zawodu lekarza stomatologa, niemniej jednak dla celów wyjazdu za granicę każdy z nich może i ma prawo zmienić prawo wykonywania zawodu i uzyskać prawo wykonywania zawodu lekarza dentyści. Te sprawy zostały uregulowane na etapie wejścia Polski do Unii Europejskiej.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Pani Dyrektor, mi chodzi o tych przyjezdnych do Polski, oni są inaczej kształceni. Czy myśmy też zgubili jakieś godziny w kształceniach?

**Pełniąca Obowiązki Zastępcy Dyrektora  
Departamentu Współpracy Międzynarodowej  
w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Danuta Czarnecka:**

Nie tak, Panie Przewodniczący, żeby zgubić godziny... Faktem jest, że dokonano pewnej oceny, jeżeli chodzi o stopień zgodności programów kształcenia lekarzy dentyści w Polsce z lekarzami, którzy byli kształceni w innych krajach. I pewne sugestie dotyczące zmian proporcji w zakresie zmiany i wydłużenia cyklu kształcenia, zwłaszcza szkolenia praktycznego, zostały przez ekspertów Komisji Europejskiej wskazane. W 2003 r. w listopadzie nastąpiła nowelizacja rozporządzenia ministra edukacji narodowej i sportu w sprawie standardów kształcenia na kierunku wtedy jeszcze stomatologicznym, w tej chwili już lekarsko-dentystycznym. Lada moment ta nowelizacja się pojawi. I faktycznie, zmieniliśmy proporcje przedmiotów lekarskich na rzecz lekarsko-dentystycznych, samych dentyści, jak również zwiększyliśmy liczbę godzin szkolenia praktycznego.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję.

Moje pytanie ma w pewnym sensie inne podłoże. Chodzi o stopień przygotowania za granicą, realizowania w Polsce i uprawnień instytucji polskiej. W Polsce jest przychodnia lekarska, gdzie akurat jest przychodnia dentystyczna, ona tak się nazywa, stomatologiczna, i pracuje tam nasz człowiek, który ma inne wykształcenie niż człowiek napływający z zewnątrz, którego się tam angażuje. A moje skojarzenia wynikają stąd, że na uczelnię wyższą przychodzi pan profesor doktor, który jest profesorem na przykład w Lipsku, czy w Berlinie, czy w Paryżu, czy gdzie indziej i nie wie, co to jest habilitacja. My jego wpuszczamy do kraju, powierzamy mu katedrę i dajemy mu możliwość nauczania. I znów mamy ten konflikt, zasadniczy konflikt.

Pytanie moje jest takie: czy ten człowiek, dentysta niemiecki, francuski, angielski, zatrudniony w polskiej przychodni stomatologicznej, może podejmować te same działania co polski lekarz stomatolog?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

**Pełniąca Obowiązki Zastępcy Dyrektora  
Departamentu Współpracy Międzynarodowej  
w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Danuta Czarnecka:**

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, spróbuję odpowiedzieć na to pytanie. Otóż każdy obywatel państwa członkowskiego Unii Europejskiej, który przyjeżdża i chce

wykonywać zawód swój w Polsce, również zobowiązany jest do tego, żeby uzyskać prawo wykonywania zawodu lekarza zgodnie z naszym prawem. O ile mi wiadomo – a zbieramy takie informacje z właściwych organów powołanych w Polsce w tym celu, czyli okręgowych izb lekarskich, pielęgniarских czy Naczelnej Izby Aptekarskiej – takich przypadków nie ma. W zasadzie jeszcze nie spotykamy się z tym, żeby faktycznie doszło do procesu uznania kwalifikacji obywatela państwa członkowskiego Unii Europejskiej. Stąd być może wyrażona przez pana przewodniczącego obawa jest trochę przedwczesna, aczkolwiek na pewno się zdarzy ten moment.

Przedstawiciel Naczelnej Izby Aptekarskiej wskazał ostatnio na fakt, że była jedna osoba z Litwy zainteresowana uznaniem kwalifikacji, ponieważ jednak nie spełniała wymogów formalnych, zrezygnowała ze złożenia formalnego wniosku.

*(Brak nagrania)*

### **Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

...pielęgniarek, które mają dobre przygotowanie i są lepiej wykształcone niż niemieckie pielęgniarki, wcale nie na wydziałach medycznych uniwersytetów, tylko w klinikach. To zupełnie inny sposób kształcenia zawodowego, ale one są uznawane, a nasze, po dwuipółletnich studiach pomaturalnych, na których uczą się tylko zawodu, mają problemy i żąda się od nas, żeby miały kwalifikacje uzyskane na wydziałach lekarskich kolegów medycznych czy akademii medycznych z odpowiednim wymiarem... w zupełnie innym sposobie kształcenia.

Mnie osobiście wydaje się, że to są sprawy jakoś tak niedopracowane, że my chyba troszeczkę za daleko poszliśmy z uznawaniem tych pozornie wysokich kwalifikacji ludzi za granicą. Ja chciałbym tylko podkreślić, że takie problemy są i żebyśmy, dając uprawnienia, o tym pamiętali i ewentualnie tym naszym pielęgniarkom i położonym, które będą za Odrą sprawowały swoją funkcję czy będą swoją funkcję sprawowały na Litwie, czy tam przy granicy – no, to bardziej tutaj w tę stronę idzie – ułatwili wykonywanie zawodu. Bo to są naprawdę wysoko kwalifikowani ludzie, którzy wiedzą, co się robi i jak się robi. To taka moja uwaga przy tym wszystkim. Dziękuję.

*(Głos z sali: Widocznie za dużo teorii, za mało praktyki.)*

*(Brak nagrania)*

### **Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Czy są jeszcze pytania? Nie ma pytań, nie ma uwag.

Dziękuję zatem panu ministrowi, wspartemu przez resort zdrowia.

*(Głos z sali: ...oczywiście, taka była potrzeba...)*

Ta potrzeba była epokowa.

Dziękuję również pani dyrektor. Dziękuję państwu.

A ja jeszcze będę miał dla członków komisji pewne informacje.

Dziękuję zaproszonym gościom. Do zobaczenia... kiedy? Dziesiątego, tak, Pani Sekretarz? Tak, dziesiątego...

*(Głos z sali: Tak, za tydzień.)*

Za tydzień.

*(Rozmowy na sali)*

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Króciuteńko.

Ja chcę poinformować, że nastąpiła zmiana w Strategii Lizbońskiej. Wczoraj przedstawiono wystąpienia przewodniczącego, to znaczy właściwie ministra spraw zagranicznych Verheugena w sprawie Strategii Lizbońskiej. Komisja Europejska wycofuje się z pewnych spraw. Otóż chodzi o to, że Niemcy i Francja nie mogą się pogodzić, jeśli idzie o swobodny przepływ informacji i technologii, z tego względu, że każde z nich chce być na poziomie konkurencji wyższej, a również nie ma tendencji do tego, czego tak bardzo by chciał na przykład Verheugen, czyli utworzenia Europejskiego Instytutu Technologicznego po to, żeby włożyć wspólne środki, tak jak Amerykanie wkładają w MIT, który jest tą maszyną napędową techniki i postępu technicznego. Na razie co do tego nie ma zgody. Inne jest również podejście do kwestii rolnej i kwestii produkcji rolnej. Tak że troszeczkę się tutaj zmieni. Bardzo zachęcam do szukania informacji na ten temat, żeby być... Dzisiejsza „Rzeczpospolita” trochę donosi na ten temat, więc proszę uprzejmie w to wchodzić.

Konferencja, która została zatwierdzona przez Prezydium Senatu, konferencja na temat Strategii Lizbońskiej, odbędzie się 8 marca. Wobec tego wszyscy członkowie komisji, mam oczywiście nadzieję, że również większość senatorów, będą w tym uczestniczyć. Zaproszenia zostaną rozesłane, rozdane. Będziemy mieli czterech zasadniczych referentów i koreferentów, którzy zajmą się tym generalnie z punktu widzenia... popatrzą na sprawę jako na sprawę gospodarki opartej na wiedzy. Tak chcemy to zrobić, bo tu nie możemy się szastać. Chcemy się przyjrzeć, jakie są konflikty pomiędzy propozycjami czy programami polskimi a programami Unii Europejskiej, chcemy popatrzeć, na ile my jesteśmy przygotowani do realizacji Strategii Lizbońskiej, no, oczywiście w tym zakresie, w jakim my jesteśmy zdolni to poprowadzić. Będzie to pewne rozszerzenie tej wczorajszej debaty czy właściwie informacji na temat rozwoju nauki, koncepcji, którą resort nauki i informatyzacji przedstawił nam wczoraj na posiedzeniu Senatu.

Wreszcie chciałbym powiedzieć, że otrzymaliśmy pismo rządu dotyczące informowania nas o stanowiskach rządu w sprawie dokumentów Rady Europejskiej i Komisji Europejskiej przed wyjazdem naszych przedstawicieli do Brukseli w celu ostatecznego przyjęcia tych dokumentów. Do tej pory my pracowaliśmy na podstawie art. 6, to znaczy opiniowaliśmy tak, jak to teraz mamy, czyli na początku prac nad dokumentem, a teraz, po wyroku Trybunału Konstytucyjnego, będziemy opiniować również zgodnie z art. 9 i dlatego musimy podejmować decyzje na kilka dni przed wyjazdem delegacji rządowej do Brukseli. Z tym wiąże się praca – przepraszam, że ją tak nazwę – na zawołanie. Czasem będziemy musieli przyjechać w piątek albo w piątek po głosowaniach się spotykać, żeby podejmować decyzje dotyczące opiniowania wystąpień rządu w Brukseli w poniedziałki. W poniedziałki są bowiem podejmowane decyzje w Brukseli. Chcieliśmy uznania Senatu, no to uzyskaliśmy.

(*Głos z sali: Ale za to jaki autorytet.*)

Jest też jednak tak, że rząd nie bardzo chce dwa razy przychodzić na spotkania z parlamentem, czyli raz z Sejmem, drugi raz z Senatem. Chciałby, żeby to było robione raz. Usiłowaliśmy dojść do porozumienia z komisją sejmową i, niestety, nie udało się. Pierwszy zgrzyt mamy w związku ze spotkaniem z prezydencjami, które ma się odbyć...

(*Głos z sali: Dwudziestego piątego.*)



...dwudziestego piątego, tak – najpierw było planowane na dwudziestego drugiego – już mamy pierwszy spór. Pan poseł Smoleń powiada bowiem, że u niego nie da się przeprowadzić tego tak, by były posiedzenia dwóch komisji łącznie, no bo kto będzie przewodniczył. Jak to kto?

*(Głos z sali: Dwóch.)*

Dwóch. Ale ja mam opozycję – powtarzam jego słowa – która nie uzna przewodniczenia komisji poselskiej przez przewodniczącego senatora. Ja na to powiedziałem: a my nie widzimy w tym żadnego problemu, bo my uznamy wspólnego przewodniczącego. No tak – powiedział – ale ja mam silną opozycję i opozycja u mnie tego nie przepuści. Wobec tego poprosiłem, żeby z tą opozycją porozmawiał. Koniec końców ustaliliśmy, że dwudziestego piątego nie będzie wspólnego posiedzenia komisji, tylko będzie wspólne posiedzenie senatorów i posłów, spotkanie z przewodniczącymi...

*(Głos z sali: Z przedstawicielami prezydencji.)*

...tak, z przedstawicielami prezydencji dotyczące obecnego półrocza i minionego półrocza. No, nie chciałem torpedować tej sprawy, dlatego że przedstawiciel Luksemburga przyjeżdża z Luksemburga, go tutaj nie ma, on musi przyjechać.

*(Głos z sali: To jest bardzo dobra formuła.)*

I taka formuła to będzie, w ramach takiej formuły się spotkamy.

My byliśmy z panem marszałkiem na spotkaniu u pana marszałka Cimoszewicza, na którym był między innymi Smoleń, żeby te sprawy rozwiązać. Wydawało się, że tam doszliśmy do porozumienia, ale on za dwa dni mówi, że tego się nie da zrobić. Ja nie bardzo w to wierzę, że tego się nie da zrobić, po prostu Sejm w dalszym ciągu chce pokazać swoją odrębność i chyba to jest istota sprawy.

Ale z drugiej strony premier Belka pisze, że oni nie chcą dwa razy chodzić w tej samej sprawie, że oni by to chcieli referować jeden raz i nie można im odmówić racji. Ja jeszcze będę rozmawiał, jeszcze będę usiłował znaleźć jakieś wyjście z tej sytuacji, ale jeżeli się nie da inaczej, no to będziemy musieli przedstawiciela rządu dwa razy prosić: raz oni, raz my.

Czy w tych sprawach są jeszcze jakieś pytania?

A tutaj mamy z dziewiątki...

*(Głos z sali: Czyli co, dwudziestego piątego?)*

Tak, dwudziestego piątego.

*(Głos z sali: Ale wcześniej za tydzień.)*

A wcześniej jest dziesiątego.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Tak.

*(Głos z sali: Luźne indywidualne spotkanie senatorów, tak to rozumiem. Tak?*

*Czy to jest posiedzenie komisji...)*

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Posiedzenie komisji, my to potraktujemy jako posiedzenie komisji.

*(Głos z sali: Jako spotkanie komisji...)*

Tak, my traktujemy to spotkanie dwudziestego piątego jako posiedzenie komisji, a...

*(Głos z sali: A dziesiątego o której?)*

A dziesiątego też jest posiedzenie komisji.

*(Głos z sali: Dziesiątego o 11.30, tak?)*

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Tak.

(*Głos z sali*: Tak, dziesiątego o 11.30.)

Z tego art. 9 ust. 3 mamy wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie warunków dostępu do sieci przesyłowych gazu ziemnego. Projekt dotyczy warunków dostępu do sieci przesyłowych gazu ziemnego. Jest on ściśle powiązany z dyrektywą 2003/55 Wspólnot Europejskich Parlamentu Europejskiego i Rady ustalającą wspólne zasady funkcjonowania rynku wewnętrznego gazu ziemnego, wśród których jedną z podstawowych jest zasada umożliwienia dostępu stron trzecich do systemu przesyłowego gazu.

Sprawę analizowała pani Magdalena Skulimowska. Może zechciałaby pani króciutko przedstawić to, co pani tutaj nam napisała.

**Specjalista w Sekretariacie Komisji Spraw Unii Europejskiej  
Magdalena Skulimowska:**

Szanowni Państwo!

Projekt jest niejako bezpośrednią konsekwencją ustaleń Europejskiego Forum Regulatorów Gazu, które były przyjęte w latach 2002–2003. W trakcie tego forum zostało przyjętych wiele wytycznych dotyczących właściwego postępowania w odniesieniu do usług związanych z dostępem stron trzecich do sieci przesyłowych gazu.

Rząd początkowo wyraził swój sprzeciw wobec tego projektu, uzasadniając to tym, iż prace nad tym aktem są przedwczesne, gdyż powinny one zostać poprzedzone analizą skutków wdrożenia tej wcześniejszej dyrektywy, o której pan senator wspominał. Jako rozwiązanie, które byłoby satysfakcjonujące dla Polski, rząd zaproponował przesunięcie terminu wejścia w życie tej dyrektywy z dnia 1 stycznia 2006 r. na dzień 1 lipca 2007 r.

W trakcie obrad Rada Unii Europejskiej poszła niejako na kompromis. Wprawdzie nie przyjęła tego terminu 1 lipca 2007 r., niemniej jednak przyjęła termin 1 lipca 2006 r. Tak więc o pół roku przesunęła termin, który był wcześniej uznany za przyjęty.

Biorąc pod uwagę ten fakt, a ponadto analizę kosztów i korzyści wejścia w życie tej dyrektywy w Polsce, analizę, która została przedstawiona Komitetowi Europejskiemu Rady Ministrów przez naszego ministra gospodarki i pracy, nasz rząd wycofał swój sprzeciw wobec przyjęcia tego projektu aktu prawnego. Minister gospodarki i pracy zdecydował, że ten projekt powinien zostać wdrożony. Ponadto Polska była jedynym krajem na posiedzeniu Rady, który się sprzeciwiał przyjęciu tego rozporządzenia. Ponieważ to rozporządzenie miało zostać przyjęte – taki był sposób głosowania – większością kwalifikowaną, nie mieliśmy, że tak powiem, żadnej karty przetargowej, która by mogła nam w jakiś sposób pomóc w wyrażeniu tego sprzeciwu.

Tak więc w oparciu o analizę kosztów i korzyści, przedstawioną przez ministra gospodarki i pracy, strona polska uznała, że będzie w stanie jednak wdrożyć ten akt prawny.

(*Głos z sali*: Jaka to jest różnica, mogłaby pani powiedzieć?)

To znaczy ja nie jestem w stanie powiedzieć, jeżeli chodzi o kwoty, które tutaj były brane pod uwagę. Wspomniano o usprawnieniach technicznych, które były niezbędne do wprowadzenia tej dyrektywy. Uznano, że te usprawnienia techniczne strona polska jest w stanie przeprowadzić i możliwe jest terminowe wprowadzenie w życie tego rozporządzenia. Bo w stanowisku rządu nie było żadnej analizy, w każdym razie ja nie miałam do tego dostępu.

(*Brak nagrania*)

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

...jest w tym, że my będziemy właśnie tą drogą informować się do momentu, aż nastąpi nowelizacja ustawy. Gdy ustawa wejdzie w życie, to wtedy będziemy prosić resorty. Żebyśmy wiedzieli, co się dzieje, to albo pani albo pan będą nas informować, bo oni siedzą w tych sprawach, to są nasi specjaliści, którzy te sprawy analizują, wszystko to nam przygotowują, więc po prostu będą nas informować na bieżąco, co idzie.

Nie ma pytań, nie ma uwag? Nie ma.

Dziękuję.

Kończę posiedzenie.

Do widzenia, do następnego...

*(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 32)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851